

Z historii „Magazynu Polskiego”

Główny cel naszego pisma - to pokazanie prawdy historycznej.

Ważne miejsce w poruszanych przez pismo tematach zajmuje problem świadomości narodowej, historia, wkład naukowy Polaków w rozwój cywilizacyjny. Dużo uwagi poświęcamy polskim tradycjom narodowym. Drukujemy twory literackie, przede wszystkim wiersze, które lepiej odbierają czytelnicy.

Musimy wychodzić poza naszą zaściankowość, dlatego piszemy o zmianach współczesnych, zachodzących w literaturze, kulturze, rozwoju myśli technicznej i filozoficznej i in.

Liczymy na wykształconego czytelnika, z pewnym zasobem wiedzy. Czytelnik nasz jest szczególnie, chce czegoś się dowiedzieć o historii swego narodu, jego tradycjach i kulturze. To człowiek myślący.

Eugeniusz SKROBOCKI, 2006r.

„Magazyn Polski” to pierwsze powojenne czasopismo w języku polskim na Białorusi. Pierwszym wydawanym periodykiem w języku polskim przez Związek Polaków był „Głos znad Niemna”, założony w 1989 roku. Ponieważ w gazecie nie było możliwości poruszać wszystkich zagadnień z historii, kultury, szkolnictwa polskiego, więc u Eugeniusza Skrobockiego zrodziła się idea założenia pisma naukowo-kulturalno- oświatowego. Zaczął pracować nad tym tematem. W Grodnie materiałów źródłowych było mało, więc pojechał do archiwum i biblioteki Akademii Nauk i Uniwersytetu Wileńskiego.

W 1991r. skontaktował się w Polsce z firmą, która robiła łamanie, znalazły się również dobre serca — śp. prof. Jan

Malinowski, prezes Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna, który opłacił wydatki, oraz Barbara Reszko. Oni podjęli się również zadania znalezienia funduszy na ten cel.

Łamanie czasopisma było robione w Polsce. Pierwszy komputer, który raczej był wykorzystywany przez redakcję jako maszyna do pisania, a nie do łamania, kupiła Barbara Reszko z Warszawy.

W marcu 1992r. nakładem 10 tys. egzemplarzy ukazał się pierwszy numer czasopisma. Bardzo aktywnie był rozpowszechniany wśród rodaków, rozwożony po oddziałach ZPB. W 1993r. czasopismo wydawało się w Polsce, a od 1994r. już w Grodnie.

W pierwszym numerze było dużo informacji o historii miast i miasteczek. Wychodzono z założenia, że na łamach czasopisma będą szeroko opisywane tradycje narodowe, ukaże się klasyczna literatura polska, szczególnie twory autorów pochodzących z naszych terenów — znad Niemna, Dźwiny i Prypeci.

„Magazyn” podobał się czytelnikom. Listy do redakcji były nadsyłane z Białorusi, Ameryki, Kanady, Anglii, Niemiec, a nawet z Botswany — do Afryki trafiły kopie niektórych artykułów.

Listy były drukowane bez zmiany treści. Tak czasopismo zdobywało zaufanie czytelników.

Priorytetowymi tematami czasopisma były problemy Polaków z Białorusi. Dla czytelników ważne jest pojmowanie tych problemów nie z punktu widzenia dziennikarskiego, ale naukowego. Badacze z uczelni białoruskich oraz polskich podejmują różnorodne pytania, dotyczące Polaków, mieszkających na naszych terenach. (...) O okresie II wojny światowej pisze prof. Iwan

Basiuk, który bada sytuację zaistniałą w czerwcu-lipcu 1941 roku. Pochodzi z Nowogródzczyzny, wykładał na uczelniach wojskowych, bada materiały archiwalne. Jego artykuły budzą wielkie zainteresowanie i powiedział w jednym z wywiadów Eugeniusz Skrobocki.

W doborze tematów do „Magazynu Polskiego” pomagali znawcy życia Polaków na Białorusi: prof. Iwona Kabzińska z Warszawy, prof. Zdzisław J. Winnicki z Wrocławia, ks. prof. Roman Dzwonkowski z Lublina, wybitny krajoznawca Leszek Wątróbski ze Szczecina, Witold Karpyś z Gorzowa Wlkp., z Białorusi — Jan Gajdel, Witali Barabasz, Stanisław Sielwanowicz i in. Także młodzi utalentowani naukowcy — Jan Szumski, Andrzej Cichomirow, Jerzy Kurstak — absolwenci uczelni w Grodnie studujący w Polsce.

Czytają go ludzie o różnych poglądach, a poglądy autorów też są bardzo zróżnicowane.

W czasopiśmie zamieszczane były artykuły historyczne, o pomnikach kultury, o kościołach, o pałacach, o znanych i wybitnych Polakach np. o Adamie Mickiewiczu, Elizie Orzeszkowej i in.

Opisywane były losy Polaków wywiezionych na Sybir, akowców, zamieszczane były fotoreportaże z uroczystości organizowanych przez Związek Polaków na Białorusi.

Pisano o zmianach współczesnych zachodzących w literaturze, kulturze, rozwoju myśli technicznej i filozoficznej i in. Nie zapomniano o roli księży w pojmowaniu świata i moralności. Gazeta żyje jeden dzień, a czasopisma i książki — o wiele dłużej.

Witalia NAUMOWICZ-PANASIUK, fot. autora



W budynku siedziby głównej ZPB w Grodnie mieszczą się redakcje czasopisma „Magazyn Polski” i gazety „Głos znad Niemna”



Irena Bobina, pracowniczka Działu Literatury Obcej Grodzieńskiej Obwodowej Biblioteki Naukowej im. J. Karaskiego



Dom-Muzeum Elizy Orzeszkowej w Grodnie, w którym mieści się Dział Literatury Obcej

